

Łucja Ginko

"Wasył Żukowski a polska ballada romantyczna", Danuta Matlak-Piwowarska, "Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historycznoliterackie", z. 29 (1974) : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 18/1 (55), 247

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(II) MATLAK-PIWOWARSKA Danuta: Wasyl Żukowski a polska ballada romantyczna. "Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historycznoliterackie" 1974 z. 29 s. 133-154.

Z twórczością Żukowskiego najwcześniej zetknięto się środowisko wileńskie: spod pióra Tomasza Zana wyszedł pierwszy przekład jego "Ludmiły", pt. "Neryna" (1818). Także w warszawskim środowisku Żukowski był czytany; jego wpływ można zaobserwować m.in. w twórczości J.B.Zaleskiego - ballady "Ludmiła", "Lubor" i inne. Po balladach będących przekładami z literatury zachodnioeuropejskiej dociera do polskich odbiorców oryginalna ballada Żukowskiego pt. "Świetłana". Przetłumaczył ją A.E.Odyniec (1825), a przerobił S.Witwicki (pt. "Wieczór św. Andrzeja"). Autorka przeprowadza analizę porównawczą obu przekładów, skłaniając się ku twierdzeniu, iż "Wieczór św. Andrzeja" jest niezbyt udaną próbą parafrazy "Świetłany". Wpływ Żukowskiego na polską twórczość balladową zmniejsza się po r. 1825, kiedy przestano tłumaczyć jego utwory.

BP/55/59

Ł.G.

(II) MATUSZEWSKI Ryszard: Poezję warto czytać. "Miesięcznik Literacki" 1974 nr 7 s. 36-50.

Bilans produkcji wydawniczej ubiegłego roku w zakresie poezji. Autor kwituje krótką charakterystyką i oceną lub przynajmniej wzmianką niemal wszystkie tomiki poetyckie ogłoszone w 1973 r., przy czym omawia je w przekroju pokoleniowym: od "Wyspy" Mieczysława Jastruna, poprzez nowe zbiorki M.Buczówny, A.Pogonowskiej, T.Kubiaka, J.Harasymowicza, E.Brylla, J.M.Rymkiewicza i innych, aż po wiersze poetów "nowej fali" lat siedemdziesiątych i debiutantów. W zakończeniu przeglądu autor stwierdza optymistycznie nastrajający fakt zwiększania się nakładów tomików poetyckich, co może mieć zasadnicze znaczenie dla popularyzacji poezji współczesnej, a co za tym idzie - podważyć sądy o hermetyczności i niekomunikatywności tej poezji.

BP/55/60

I.J.